

Sygn. akt I ACa 39/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Barbara Owczarek
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezydentowi Miasta (...) i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda i obu pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 września 2012 r., sygn. akt I C 168/09,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta (...) kwotę 29 000 (dwadzieścia dziewięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2010 roku,

b) w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta (...) na rzecz powoda 3 400 (trzy tysiące czterysta) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2010 roku;

c) w punkcie 1. i 2. w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.;

2) oddala apelację powoda w pozostałej części;

3) oddala apelację pozwanego Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta (...) w całości;

4) odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

5) zasądza od pozwanego Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta (...) na rzecz powoda 830 (osiemset trzydzieści) złotych w tym 155 (sto pięćdziesiąt pięć) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

6) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnego J. T. 2490 (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt) złotych w tym 465 (czteryście sześćdziesiąt pięć) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 39/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanych Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...) i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda S. K. solidarnie zadośćuczynienie w kwocie 4.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2010 roku oraz odszkodowanie w kwocie 3.400 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku do Skarbu Państwa od 10 lutego 2009 roku, a w stosunku do pozwanej Spółki od dnia 14 października 2009 roku.

Dalej idące powództwo Sąd Okręgowy oddalił i orzekł o kosztach odstępując od obciążania nimi powoda.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został oparty na następujących ustaleniach.

W dniu 28 stycznia 2006 roku doszło do katastrofy budowlanej polegającej na zawaleniu się hali wystawienniczej nr (...) (...) (...) w K..

Powód S. K. w chwili katastrofy przebywał w środku hali.

Spadające elementy konstrukcyjne spowodowały u powoda złamanie dwóch żeber, miednicy, lewej ręki z uszkodzeniem nerwu łokciowego oraz barku. Z miejsca wypadku powód został przeniesiony do szpitala w K. - (...), gdzie przebywał przez tydzień, a następnie do szpitala w P., gdzie był leczony przez cztery tygodnie.

Mimo operacji lewej ręki powód doznał uszkodzenia nerwu łokciowego w związku z czym ma niesprawne dwa palce lewej ręki. Uszkodzenie miednicy związane z pęknięciem kości łonowej spowodowało u powoda problemy z oddawaniem moczu. Dlatego powód został poddany dalszemu leczeniu w szpitalu w B., gdzie dokonano operacji cewki moczowej. Pobyt w szpitalu w B. trwał jeden tydzień. Po opuszczeniu szpitala powód przez okres około półtora miesiąca leżał w łóżku lub przemieszczał się na wózku inwalidzkim.

W późniejszym okresie powód jeszcze dwukrotnie był poddawany leczeniu w szpitalu w C., gdzie był operowany ze względu na zwężenie cewki moczowej oraz uszkodzenie barku.

Następnie powoda poddano rehabilitacji w związku z urazem ręki i miednicy. Powód do nadal leczy się u pulmonologa, psychiatry i ortopedy. Odczuwa bowiem bóle z lewej strony ciała, w miejscu gdzie miał złamane żebra, boli go ręka, boi się wejść do większych pomieszczeń oraz pod mosty.

Przed wypadkiem powód pracował jako ślusarz – spawacz w pełnym wymiarze godzin. Jego wynagrodzenie wynosiło 20.471,23 złotych netto w 2005 roku. Od 28 stycznia 2006 roku do 28 lipca 2006 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym czasie otrzymał z zakładu pracy wynagrodzenie w łącznej kwocie 11.216,73 złote netto. Następnie przez okres siedmiu miesięcy powód pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W ocenie powoda wynosiło ono 600 złotych miesięcznie. Po zakończeniu rehabilitacji powód uzyskał rentę inwalidzką, która początkowo wynosiła 700 złotych netto miesięcznie a następnie była podwyższana, obecnie wysokość tej renty to 1.020 złotych miesięcznie. Ze względu na trwałe następstwa doznanych urazów powód jest częściowo niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej. Powód nie pracuje ze względu na konieczność zapewnienia opieki nad chorą konkubiną, która od 2007 roku przeszła sześć udarów i dwa zawały serca.

Na lekarstwa powód wydaje 150 – 200 złotych miesięcznie.

Po wypadku ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej pozwanego (...) Spółki z o.o. w K. wypłacił powodowi tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia 46.162,03 złotych. Ponadto powód otrzymał łącznie 14.500 złotych od innych podmiotów.

Hala wystawowa nr (...) w której powód doznał obrażeń znajdowała się na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Nieruchomość ta w kwietniu 1995 roku została wydzierżawiona przez Skarb Państwa (...) Spółce z o.o. w K., która zgodnie z umową uprawniona była do wykorzystywania jej dla realizacji celów statutowych m.in. do wybudowania hali wystawienniczych. Strony umowy uzgodniły, że wszelkie nakłady wykraczające poza czynności zmierzające do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie niepogorszonym zostaną rozliczone na mocy późniejszego porozumienia. Przewidziano też możliwość wygaśnięcia umowy w razie wniesienia przez Skarb Państwa przedmiotu dzierżawy jako aportu do pozwanej Spółki. Aport w takim przypadku miał być pomniejszony o wartość nakładów poczynionych przez Spółkę na przedmiot dzierżawy. Umowa zawarta na dziesięć lat została przedłużona na kolejny okres do 2015 roku.

W trakcie dzierżawy dzierżawca wybudował halę wystawienniczą nr (...). Był to obiekt jednokondygnacyjny o powierzchni 11.612 m⁽²⁾, częściowo podpiwniczony. Wysokość hali wynosiła 10,5 metra. Zasadniczym elementem nośnym było 6 czterogałęziowych słupów o przekroju rurowym, połączonych przewiązkami. Słupy te osadzone były na podstawach palowych, żelbetowych, monolitycznych posadowionych na 10 cm chudego betonu.

W korespondencji kierowanej przez (...) (...) do Skarbu Państwa Spółka halę traktowała jako swoją własność.

W styczniu 2002 roku w hali miała miejsce awaria polegająca na nadmiernym ugięciu się dźwigarów konstrukcji dachowej obiektu.

Było to spowodowane przeciążeniem konstrukcji dachu przez zalegający na nim śnieg. W niektórych miejscach warstwa śniegu miała 3 metry grubości.

Po dokonanej naprawie zalecono użytkownikowi hali kontrolowanie poziomu śniegu na dachu i niedopuszczanie do tego aby jego warstwa przekraczała 30 cm a w części wyżej hali 75 cm.

Na krótko przed katastrofą ze względu na zaleganie śniegu na dachu hali zarządzono jej odśnieżenie. Usunięto śnieg z 2/3 powierzchni hali. Dalsze prace w tym zakresie zostały wstrzymane.

Bezpośrednią przyczyną katastrofy polegającej na zawaleniu się hali była utrata nośności konstrukcji części płatwi kratowych, głównych podciągów kratowych i słupów na skutek przeciążenia konstrukcji. Wynikało to z błędów projektowych, błędów wykonawczych i niewłaściwego użytkowania polegającego na dopuszczeniu do obciążenia konstrukcji śniegiem i lodem większego niż normatywne.

Pawilon hali nr (...) nie był obiektem tymczasowym. Nie mógł być zdemontowany i przemieszczony w inne miejsce bez uszkodzenia jego elementów.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powoda są częściowo uzasadnione w stosunku do obydwu pozwanych.

Za niezasadny Sąd pierwszej instancji uznał podniesiony przez (...) Spółkę z o.o. w K. zarzut przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu Spółka ta została pozwana przed upływem trzyletniego terminu o jakim mowa w przepisie art. 442¹ § 1 kpc.

Powód dowiedział się o tym zobowiązaniu do naprawienia szkody dopiero z odpisu postanowienia o dopozwaniu tej Spółki na wniosek Skarbu Państwa, a to nastąpiło 7 lipca 2009 roku.

Niezależnie od tego Sąd uznał, że charakter sprawy, rodzaj szkody oraz fakt, iż powodowi pełnomocnika z urzędu ustanowiono dopiero w lutym 2010r., przemawia za koniecznością uznania zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kc.

W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa oparta jest na przepisie art. 434 kc. Pozwany ten jako właściciel hali był jej samoistnym posiadaczem, a co za tym idzie odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę wynikającą z zawalenia się budowli. Skarb Państwa nie wykazał aby szkoda wynikała z innych przyczyn niż brak utrzymania budowli w należyтым stanie czy wady w budowie. Hala nie była rzeczą połączoną z nieruchomością Skarbu Państwa dla przemijającego użytku. Jako rzecz trwale związana z gruntem stanowiła jego część składową, a więc Skarb Państwa jako właściciel gruntu był też właścicielem hali wybudowanej przez dzierżawcę.

Odpowiedzialność (...) Spółki z o.o. w K. w ocenie Sądu Okręgowego znajduje uzasadnienie w przepisie art. 416 kc i oparta jest na zasadzie winy.

Zawinienie obciąża osoby wchodzące w skład organów Spółki, które poprzez brak należytej staranności i zaniechanie doprowadziły do wybudowania hali niewłaściwie zaprojektowanej i niewłaściwie wzniesionej. Ponadto osoby te nie przestrzegały niezbędnych zasad bezpiecznego eksploataowania hali dopuszczając do nadmiernego obciążenia dachu hali śniegiem i lodem.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że obydwaj pozwani solidarnie ponoszą odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powoda.

Rodzaj obrażeń doznanych przez powoda, ilość zabiegów operacyjnych jakim był poddany, czasokres leczenia oraz trwała niezdolność do pracy skłoniły Sąd Okręgowy do uznania, że stosownym zadośćuczynieniem za krzywdę powoda jest kwota 50.000 złotych. Ze względu na to, że ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej (...) S.A. w W. wypłaciło powodowi odszkodowanie i zadośćuczynienie w kwocie około 46.000 złotych, Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia dalsze 4.000 złotych z odsetkami od dnia zgłoszenia żądania, a dalej idące powództwo w tym zakresie oddalił.

W zakresie renty wyrównawczej Sąd uznał żądanie za uzasadnione jedynie w nieznacznym zakresie.

Sąd wskazał na to, że różnica między potencjalnym wynagrodzeniem powoda w 2006 roku, a zasiłkiem chorobowym wypłaconym powodowi przez zakład pracy wynosi 860,09 złotych. Różnica między zarobkiem za kolejnych siedem miesięcy, a przysługującym powodowi zasiłkiem rehabilitacyjnym to 2.515 złotych. Tym samym szkoda z tytułu utraconych zarobków od daty wypadku do daty przyznania powodowi renty inwalidzkiej to 3.400 złotych, które Sąd zasądził z odsetkami od dnia doręczenia pozwu i daty postanowienia o dopozwaniu, a dalej idące powództwo o rentę oddalił.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, że z przyczyn obciążających pozwanych nie może zarobkować. Powód zachował bowiem ograniczoną zdolność do pracy.

Jako nieudowodnione oddalono także powództwo o zapłatę odszkodowania za zakup leków w kwocie 3.600 złotych. Zdaniem Sądu wydatki powoda w tym zakresie nie zostały udowodnione.

Brak było także podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku, jakie mogą się ujawnić w przyszłości. Powód nie wykazał bowiem, aby zachodziła obawa ujawnienia się u niego w przyszłości nowych schorzeń wynikających ze skutków urazów doznanych w czasie katastrofy budowlanej.

Wyrok został zaskarżony apelacjami przez pozwanych i powoda.

Pozwane (...) Spółka z o.o. w K. zaskarżyły wyrok w części uwzględniającej powództwo i w części nie obciążającej powoda kosztami procesu.

Spółka zarzuciła błędne ustalenie, że dopiero w wyniku dopozwania jej do udziału w sprawie powód dowiedział się o niej jako osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, a przez to błędne przyjęcie, że nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Spółka podkreśliła, że już 17 maja 2005r. jej ubezpieczyciel wypłacił powodowi zadośćuczynienie i odszkodowanie i od tej daty biegł dla powoda termin przedawnienia do dochodzenia dalszych roszczeń.

Pozwana podniosła też naruszenie przepisów art. 286 kpc w związku z art. 217 § 2 kpc, art. 278 § 1 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc, art. 233 § 1 kpc poprzez niewłaściwe przeprowadzenie i niewłaściwą ocenę zebranych dowodów, co zdaniem skarżącej doprowadziło z naruszeniem przepisów art. 416 kc w związku z art. 415 kc do błędnego przypisania jej winy za szkodę powoda.

Powołując się na powyższe pozwana wносиła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w stosunku do niej i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo.

Zarzucił sprzeczność ustaleń z zebrany materiał dowodowy przez przyjęcie, że był samoistnym posiadaczem hali nr (...), gdy w istocie posiadaczem takim były (...) Spółka z o.o. w K., który to podmiot obiekt ten traktował jako swoją własność. Z tych względów zdaniem tego skarżącego przy wyrokowaniu doszło do naruszenia przepisu art. 434 kc przez jego zastosowanie w stosunku do Skarbu Państwa.

Skarb Państwa zarzucił nadto naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę zebranych dowodów i przyjęcie, że hala, która uległa zawaleniu była przedmiotem umowy dzierżawy łączącej pozwanych.

Zarzucono też naruszenie przepisów art. 434 kc i art. 47 § 1 kc w związku z art. 48 kc przez przyjęcie, że hala nr (...) była budowlą w rozumieniu pierwszego z wymienionych przepisów oraz stanowiła część składową nieruchomości Skarbu Państwa.

Skarżący podniósł też zarzut naruszenia przepisu art. 693 kc przez przyjęcie, że hala nr (...) była przedmiotem umowy dzierżawy stron z 22 kwietnia 1995 roku.

Powołując się na powyższe skarżący wносиł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w stosunku do Skarbu Państwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo. Podniósł, że brak było podstaw do zaliczenia całego świadczenia wypłaconego skarżącemu przez Towarzystwo (...) na poczet zadośćuczynienia, gdyż zostało ono wypłacone także z tytułu odszkodowania.

Skarżący zarzucił też, że wyliczenia Sądu dotyczące jego straty w dochodach są nieprawidłowe, a oddalenie orzeczenia o rentę wyrównawczą niezrozumiałe skoro powód utrzymuje się z renty inwalidzkiej w wysokości o około 1.000 złotych miesięcznie niższej od potencjalnych zarobków.

Zarzucono także, że wydatki na zakup leków jakie ponosił powód w ciągu trzech lat nie wymagały dodatkowych dowodów skoro żądanie z tego tytułu wynosi 100 złotych miesięcznie.

Powód podniósł nadto, że niezasadne było oddalenie powództwa w całości dotyczącej odpowiedzialności pozwanych za dalsze następstwa wypadku jakie mogą się ujawnić w przyszłości.

W ocenie powoda istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo wystąpienia u powoda dalszych schorzeń związanych ze zdarzeniem z dnia 28 stycznia 2006 roku.

Powołując się na powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

1) Odnośnie apelacji (...) Spółki z o.o. w K..

Apelacja tego pozwanego jest zasadna.

Trafnie skarżąca podnosi, że roszczenia majątkowe powoda skierowane w stosunku do tego pozwanego uległy przedawnieniu.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Skoro ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej Spółki przyznał powodowi 46.162,03 złotych w dniu 17 maja 2006 roku tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za doznane szkody, brak było podstaw do przyjęcia, iż powód o tym zobowiązaniem do naprawienia szkody dowiedział się dopiero po otrzymaniu 6 października 2009 roku pisma zawierającego zarzuty Skarbu Państwa wskazującego na inny podmiot legitymowany biernie i postanowienia o dopozwaniu skarżącego. Postanowienie o dopozwaniu nastąpiło w październiku 2009 roku, a więc po upływie trzech lat wypłaty powodowi świadczenia w postępowaniu przedsądowym.

Ze względu na wypłatę zadośćuczynienia i odszkodowanie w kwocie ponad 46.000 złotych z tytułu ubezpieczenia spółki należy domniemywać, że powód świadomie ograniczył powództwo jedynie w stosunku do Skarbu Państwa. Zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę podejrzenie niewypłacalności pozwanej Spółki.

Brak jest też podstaw do uznania, że podnoszenie przez Spółkę zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Wprawdzie powód doznał oprócz straty majątkowej także szkody osobowej, ale roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę także ulega przedawnieniu, a następstwa urazów doznanych przez powoda nie są drastyczne.

Ponadto nie sposób uznać, że uchylanie się przez Spółkę od przyznania odpowiedzialności z drugim pozwanym za zapłatę dalszej kwoty 7.400 złotych jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego skoro nie skutkuje to pozbawieniem powoda roszczenia o naprawienie szkody przez drugiego pozwanego, a ubezpieczyciel Spółki wypłacił już poszkodowanemu kwotę kilkakrotnie wyższą.

Skierowane w stosunku do Spółki powództwo ustalające trafnie zostało oddalone. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że powód nie wykazał podstaw do tego rodzaju ustalenia. W szczególności nie wykazano „dużego prawdopodobieństwa” pojawienia się u powoda dalszych szkód na zdrowiu w przyszłości. Ponadto w obecnym stanie prawnym powód nie ma już interesu prawnego dla uzyskania wyroku ustalającego odpowiedzialność pozwanych za skutki obrażeń jakie mogą się ujawnić w przyszłości.

W poprzednim brzmieniu przepisu art. 442 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się po upływie 10 lat od zdarzenia wyrządzającego szkodę. Wyrok ustalający był więc niezbędny dla przerwania biegu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkód na zdrowiu, które w dacie orzekania jeszcze się nie ujawniły (art. 123 § 1 pkt 1 kc).

Przepis art. 442¹ § 1 kc zlikwidował ryzyko przedawnienia się roszczenia o naprawienie szkody przed jej ujawnieniem. Zgodnie z treścią tego przepisu bieg terminu o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie biegnie przed datą dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w stosunku do pozwanej Spółki w całości jako przedawnienie, a w części dotyczącej ustalenia bezzasadne.

Odstąpiono od obciążenia powoda kosztami procesu na mocy art. 102 kpc ze względu na okoliczności w jakich powód doznał szkody oraz fakt, iż to nie z inicjatywy powoda Spółka stała się stroną procesu.

2) Odnośnie apelacji pozwanego Skarbu Państwa.

Apelacja tego pozwanego nie jest zasadna.

Twierdzenie przez tego skarżącego, że hala nr (...) wzniesiona przez pozwaną Spółkę nie była budowlą w rozumieniu art. 434 kc, ani częścią składową gruntu o jakiej mowa w art. 47 § 1 kc w związku z art. 48 kc pozostaje w sprzeczności z treścią zebranego materiału dowodowego.

Rozmiar hali, jej konstrukcja, sposób wzniesienia oraz użytkowanie opisane w części ustalającej motywów wyroku dawały podstawę do uznania, że jest to budowla za zawalenie której jej właściciel odpowiada na zasadzie ryzyka.

Także zarzut jakoby był to obiekt nie związany na trwałe z gruntem i połączony z nim jedynie do przemijającego użytku nie znajduje potwierdzenia w zebranych dowodach. Umowa łącząca strony przewidywała użytkowanie hali przez co najmniej 20 lat, a następnie rozliczenia się Skarbu Państwa z pozwaną Spółką z tytułu nakładów poczynionych na jej wzniesienie. Świadczy to o tym, że obiekt musiał być na stałe umiejscowiony na gruncie będącym przedmiotem dzierżawy. Z opinii opracowanej w sprawie przez Instytut (...) w P. (...) wynika, że obiekt wzniesiony przez Spółkę był trwale związany z gruntem za pośrednictwem fundamentów palowych i stóp żelbetowych posadowionych w gruncie na głębokości 1,5 metra.

Dlatego zarzuty Skarbu Państwa, że hala nie była na trwałe związana z gruntem, a dzierżawca postawił ją jedynie dla przemijającego użytku, należy uznać za polemikę z trafnymi ustaleniami Sądu Okręgowego opartymi na zebranych dowodach.

Skarb Państwa zasadniczą uwagę przywiązuje do okoliczności, że w umowie dzierżawy zawartej przez pozwanych w 1995 roku nie było mowy o hali nr (...), którą wzniesiono dopiero później oraz do okoliczności, że (...) Spółka z o.o. w K. w korespondencji, dla celów skarbowych czy ubezpieczeniowych halę traktowała jako własny środek trwały.

Wbrew temu co zarzuca Skarb Państwa umowa dzierżawy, mimo że jedynie pośrednio, odnosiła się także do hali, która w późniejszym okresie uległa zawaleniu. Zezwalała bowiem dzierżawcy na wznoszenie na dzierżawionym gruncie tego rodzaju obiektów i ich eksploataowanie zgodne z celami statutowymi.

Fakt, iż pozwana Spółka w niektórych sytuacjach przypisała sobie status właściciela hali, nie daje podstaw do uznania, że kwestionowała prawo Skarbu Państwa do części składowych jego nieruchomości. Między pozwanymi nigdy nie było bowiem sporu co do tego kto jest właścicielem hali, a władztwo nad częścią składową wynikające z art. 47 § 1 kc w związku z art. 48 kc nie jest uzależnione od oświadczeń woli ani nawet świadomości właściciela. Zebrane dowody nie dają podstaw do uznania, że pozwany nie miał świadomości istnienia hali, że zrzekł się praw do obiektów wznoszonych na jego gruncie lub że prawo kwestionowała Spółka, która ją wzniosła.

Dlatego twierdzenie, że Skarb Państwa mimo, że był właścicielem hali nie był jej posiadaczem samoistnym, należy uznać za dowolne.

Z tych względów apelacja Skarbu Państwa została oddalona na mocy art. 385 kpc.

3) Odnosnie apelacji powoda.

Apelacja powoda jest zasadna częściowo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ilość i rodzaj obrażeń doznanych przez powoda, długotrwałość leczenia, konieczność poddania się szeregu zabiegom operacyjnym oraz trwała, częściowa utrata zdolności do pracy to okoliczności pozwalające na uznanie, że stosownym zadośćuczynieniem kompensacyjnym krzywdę powoda winna być kwota 75.000 złotych. Otrzymanie przez powoda jedynie 50.000 złotych przy dzisiejszych realiach cenowych i wysokości przeciętnych dochodów nie może być uznane za godziwe zadośćuczynienie.

Dlatego podwyższenie tej sumy o 50% Sąd Apelacyjny uznał za adekwatne do krzywdy powoda. Dalej idące wnioski apelacji w zakresie wysokości oczekiwanego zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione mając na względzie okoliczność, że mimo częściowego kalectwa powód po zakończeniu leczenia i rehabilitacji jest osobą relatywnie sprawną.

Zarzut jakoby uznane za odpowiednie zadośćuczynienie pomniejszy o kwotę niższą niż 46.000 złotych wypłaconą przez ubezpieczyciela jednego z pozwanych nie mógł być uwzględniony.

Wprawdzie w decyzji przyznającej świadczenie ubezpieczyciel zamieścił sformułowanie, że wypłacona suma to zadośćuczynienie i odszkodowanie, ale brak jest podstaw do uznania, że wypłacona kwota służyła naprawieniu jakichś szkód majątkowych. W każdym razie powód tego nie wykazał. Dlatego kompensata krzywdy w kwocie 75.000 złotych winna być pomniejszona o wypłacone już 46.000 złotych.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił pkt 1 zaskarżonego wyroku podwyższając zadośćuczynienie zasądzone od pozwanego Skarbu Państwa z 4.000 do 29.000 złotych.

Dalej idące żądanie apelacji nie jest uzasadnione.

W szczególności nie jest trafny zawarty w jej uzasadnieniu zarzut jakoby Sąd Okręgowy błędnie ustalił stratę w dochodach w okresie pobierania zasiłku chorobowego, gdyż powód jako osoba zdrowa zarabiałby około 1.700 złotych miesięcznie netto, a zasiłku chorobowego od stycznia do lipca 2006 roku wypłacono mu jedynie 5.731,18 złotych.

W aktach sprawy na k. 47 znajduje się wykaz świadczeń wypłaconych przez pracodawcę powodowi w 2005 roku i w okresie od stycznia do lipca 2006 roku.

Z danych tych wynika, że średnie wynagrodzenie powoda w 2006 roku wynosiło 1.705,93 złotych netto miesięcznie.

Za okres 7 miesięcy daje to dochód w kwocie 11.941,55 złotych netto. W okresie od stycznia do lipca 2006 roku powodowi wypłacono 11.216,73 złotych. Różnica jest mniejsza niż 860,09 złotych wyliczone przez Sąd Okręgowy. Brak jest więc podstaw do zwiększenia odszkodowania z tego tytułu.

Zasadne było także oddalenie roszczenia o zapłatę renty wyrównawczej. Nie zostało wykazane przez powoda, że obecnie utrzymuje się z renty inwalidzkiej niższej o 1.000 złotych od potencjalnych dochodów, z przyczyn obciążających pozwanych.

Rzecz powoda było udowodnienie, że utrata dochodów jest adekwatnym następstwem wypadku jakiemu uległ powód w trakcie katastrofy budowlanej. Powód nie udowodnił tej okoliczności. Nie kwestionując, że ma ograniczoną ale zachowaną w pewnym zakresie zdolność do wykonywania pracy zarobkowej, powód przyznał, że nie pracuje ze względu na konieczność opieki nad chorą konkubiną. Ta okoliczność nie ma bezpośredniego związku z wypadkiem za następstwa, którego odpowiedzialność ponoszą pozwani. Powód musiałby sprawować opiekę nad konkubiną także, gdyby nie uległ wypadkowi i był osobą całkowicie zdrową.

Dlatego w tych okolicznościach brak było podstaw do przypisania pozwanym odpowiedzialności za szkodę wynikającą ze zmniejszenia wysokości dochodów powoda.

Skoro powód prowadzi gospodarstwo domowe z bardzo chorą osobą bliską, wymagającą stałej jego pieczy, ustalenie że pozwani winni refundować wydatki powoda za zakup leków w kwocie po 100 złotych miesięcznie także wymagało wykazania, że są to zakupy związane z leczeniem następstw schorzeń powoda wynikających z wypadku. Powód nie udowodnił tej okoliczności. Z tego względu apelacja w części żądającej zasądzenia od pozwanych świadczeń z tego tytułu także musiała być oddalona na mocy art. 385 kpc.

O kosztach w stosunku do Skarbu Państwa i powoda orzeczono na mocy art. 98 i 100 kpc, a o wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu nadto na mocy § 19 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r. Nr 162, poz. 1348 ze zm.)